

GAZETA KRAKOWSKA

№ 71.

Z KRAKOWA DNIA 3. WRZESNIA 1815 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Wilna d. 4 Sierpnia. d. k.

D. 28 z. m. przybył tu Jeneral jazdy Hrabia Benningsen od głównego woyska, a d. 30 wyjechał.

Przechodziły tedy d. 29 m. z. gwardyjska artylerya konna; d. 30 ułański pułk gwardyi przy boku, d. 31 pułk gwardyi przy boku ułanow, a d. 3 Sierpnia pułk gwardyi dragonow.

Z Ołomuńca d. 16 Sierpnia.

Wczoray mianowany przez N. Cesarza i Króla Arcybiskupem Lwowskim, a od Oyca S. potwierdzony, Hrabia Jędrzey Ankwicz z Postawic, dotychczasowy kanonik katedralny, Arcybiskupi Radca i Assessor konsystorza, Doktor Teologii, i C.K. Dyrektor szkoły Teologiczney i Arcybiskupiego seminarium, iako też C. K. liceum w Ołomuńcu, poświęcony uroczyscie został przez Xcia Arcybiskupa Ołomuńskiego Hrabiego Trautmannsdorf, na Arcybiskupa.

Z Modryta d. 20 Lipca.

Sady Królewskie wydały wyroki przeciw stronnikom uchwaloney w roku

przeszłym przez stany konstytucyi dla królestwa Hiszpańskiego, (czyli tak zwanym przyaciółom wolności.) Calero, który wydawał w Korunie gazetę, O'Conok, zapalony stronnik konstytucyi, i Padre, Mnich wielkich zdatności i gorliwy obrońca konstytucyi, skazanemi zostali na galery; lecz dawno z królestwa za granicę uszli. Cridell ma 4 lata iako żołnierz prosty służyć. Peradelles ma przez dwa lata usługiwać w szpitalu chorym, potem iest na 6 lat na wygnanie do Galicyi skazany i nie wolno mu zbliżyć się na 10 mil do stolicy lub któregokolwiek mieszkania Królewskiego. Mosque-ro, bogaty prywatny człowiek, skazany został na pieniężną karę 400 dukatow i zapłacenie kosztow sądowych. Ferouda, były Intendent w Nowey Hiszpanii, nie może przez 6 lat oddalić się z swoiego domu w Campelunie, i pozbawiony iest razem wszystkich swoich zaszczytow i tytułow. Oba ostatni byli dozorcami pism publicznych, w których dozwolili umieścić niektóre artykuły za konstytucyą. PP. Somaniago, Sanez del Villar, De-

stana i Ribera są za niewinnych uznani. PP. Galieran, Romon-Pola, Eskaridio, Gozalez i Diez muszą zapłacić 400 dukatów kary i kosztów sądowych. Uwięzieni kupcy zostali na następujące kary pieniężne skazanymi: Liano na 7000, Veza na 6000, Eskurdia na 5000, Romon na 3000, Requera na 2000, Perez na 1200, Chopena na 800, Villigas na 2500, Valdes na 300, Garcia na 300, a Guerre na 200 Dolarów.

Z Londynu d. 15 Sierpnia.

W dniu dzisiejszym, 15 Sierpnia, który dawniej tyle krajów uroczyste obchodzić musiały, znajduje się Bonaparte na morzu, płynąc jako więzień stanu na wyspę S. Heleny. Wyprawa, która go tam prowadzi, składa się z 11 okrętów, to jest liniowego okrętu Northumberland, fregaty Hawanna, statków z wojskiem Bucefat i Ceylon, korwet i brygow, tudzież statku z żywnością. Liczba osób, które Bonapartemu z dawniejszego jego orszaku dozwolono wziąć z sobą, wynosi z kobietami i służącymi 19. Wszystkie okręty przewozowe tej floty bardzo są wyładowane. Na samem Northumberland znajduje się przeszło 900 osób. Z Kapitanem Maitland pożegnał się Bonaparte bardzo uprzejmie, ścisnął mu rękę i dziękował za wszystkie grzeczności. Na Northumberland izby sypialne Bonapartego i Adm. Cockbrn przytykają do siebie. D. 11 przybył jeszcze okręt Zenobia do Falmutu z listami z okrętu Northumberland. Bonaparte wziął także z sobą znaczną liczbę książek Angielskich, i chce się przez drogę doskonalić w języku Angielskim, który już cokolwiek rozumie.

Wiadomo, iż Bonaparte przybywszy na okręt Northumberland w przeszły poniedziałek rozmawiał długo z osobami, które zastał w izbie okrętu, a pomiędzy którymi znajdowali się Lord Lowther i P. Lytleton. Z tej rozmowy dowiadujemy się teraz co następuje: Bonaparte pytany był co sądzi o Angielskiej piechocie? On odpowiedział: "Długie wojny tworzą dobrych żołnierzy., Daley mówił, że jazda obu narodów jest wborna, artylerya Angielska lepsza się od Francuzkiej zrobiła. Gdy jeden z Anglików zapytał go się względem Ludwika XVIII, odpowiedział: "Jest to dobry i poczciwy człowiek; lubi wyborne stoły i dowcipne żarty. Jest za słaby i niezdatny do panowania nad Francuzami. Kżna Angouleme jest nieiako jedynym mężczyzną w jego familii. Francuzi muszą mieć takiego męża, jakim ja jestem., "Zda się (rzeczono do niego) iż WPan zapomniałeś, że na mocy uroczystego traktatu znajdowałeś się na wyspie Elhie, nie czyniono tam WPanu żadney przykrości, a przecie te wyspę opuścisz i traktat złamałeś., Banaparte: "Byłem niepodległym Monarcha; miałem prawo prowadzić wojnę z innym Monarcha jeżeli tego uznaję potrzebę, iakoż prowadziłem ja z Ludwikiem XVIII. i pokonałem go kilkoma set ludzi. — Ale dla czegoż nie dozwalała mi na słowo honoru mieszkać w Anglii?, — "Zapominasz WPan (odpowiedziano mu) że sto Francuzkich oficerów złamało w Anglii słowo honoru, a zamiast im to naganić, dobrze ich przyzywowałeś, i nawet honorami obsypywałeś, iak n. p. Jen. Lefebvre - Desnouettes., Bonaparte nic na to nie odpowiedział, ro-

wnie iak na czynione mu zarzuty względem jego postąpienia przeciw obu Królom Hiszpań kim. Chwalił bardzo Xcia Rejenta i wyznał, iż jego tylko stałość zniszczyła wszystkie jego plany i potęgę. " Jest to jeden z Monarchow, (rzekł) który zawsze z równą stałością i tęgością działał. ,,

Gdy Lord Keith przy wzbranianiu się Bonapartego przejscia na okręt Northumberland, oświadczył, iż nie spodziewa się, ażeby musiał mocy użyć, odpowiedział Bonaparte: " O nie nie, skoro WPan rozkażesz, ja słuchać muszę. Możesz mnie WPan kazać wynieść, ale pamiętaj, że to przeciw mojej woli. ,, Bonaparte napisał formalną przeciw temu protestacyą, potem nastąpiła czuła pożegnania scena z pozostałemi jego orszaku osobami. Szwary płakał. Bonaparte napisał wielu pozostałym officerom następujące świadcstwo:

" Okoliczności nie dozwalaiały mi trzymać WPana przy sobie; służyłeś mi wiernie i byłem zawsze z WPana kontent. Postępek WPana w ostatniem zdarzeniu zasługuje na moją pochwałę i utwierdza mnie w tem, czego mogłem się od WPana spodziewać. Na okręcie Northumberland d. 7 Sierpnia 1815.

Napoleon.

Na odwrocie zaś wyraził: " Służyłeś mi WPan gorliwie gdy byłem szczęśliwy, a że mi w moim nieszczęściu towarzyszyłeś, zatwierdziłeś dobre mniemanie, które miałem o WPanu. Przyymiy moje podziękowanie. ,,

Pożegnawszy się Bonaparte z osobami, którem nie dozwolono z nim płynąć, starał się rozerwać grą w karty. Wisk i

Uwładziecia jeden sa jego gro ubione. Na wyspę S. Heleny wiozą także billard.

Pisma tuteysze zawieraią następujący list z Piimutu: " Wielki czas był, ażeby Bonapartego z naszych okolic oddalono, gdyż złość brała patrzeć iakie mu grzechności i względy okazywano. Lecz nie krzywdź naszych współziomków zachodnich brzegow; naywięksi jego dziwiciele i wielbiciele przybywali z nayodlegleyszych okolic naszego kraiu, a nawet z Northumberland i Szkocyi. Z naywiększą moją zgryzotą donieść Ci muszę, iż zuaczna część ciekawych widzenia Bonapartego, nie tylko zdeymowała kapelusz gdy się na pokładzie okrętu pokazał, ale nawet cieszyła go znakami w jego nieszczęściu i okazywała szacunek i uszanowanie temu, którego całe życie było tryumfem z nieszczęścia innych. Własność Bonapartego, wyiawszy to co mu jest koniecznie potrzebnem, została zapieczętowana i pozostała w Anglii, ażeby odiać mu sposoby do kniewania nowej zdrady, lecz może nią przed smiercią podług upodobania rozrzadzić. Prysłano tu do prania jego bieliznę. Jest bardzo piękna, i tak była poważana, iż wiele osob starały się dostać do wdziania na chwilę jego koszuli, kamizelki lub chustki na szyję, dla tego iedyne, aby się pochwalić mogły, iż miały jego na sobie rzeczy. ,,

Mowią, iż Kontraadmiral Fleming mieć będzie dowodztwo na wyspie S. Heleny, i zaraz się tam uda, iak tylko Adm. Cockburn zawiezie tam Bonapartego i potrzebne poczyni urządzenia.

Dworska gazeta ogłosiła list Adm. Exmouth, w którym pod d. 18 Lipca z Marsyliu donosi, że d. 13 Lipca Marsza-

Gen. Miarat poszedł do niego z Tulonu swego adiutanta, Jen. Rosetti, z propozycją, aby go na Angielski okręt przyjął i do Anglii zawiozł. Kazał mu odpowiedzieć, iż jeżeli Miarat zechce się na Angielski okręt przed Tulonem udać, znajdzie bezpieczeństwo dla swojej osoby, ale względem jego losu nie może przyjąć na siebie żadnego obowiązku. Dowiedział się potem, że nie spodobała mu się ta odpowiedź, i udał się drogą ku Piemontowi.

D. 12 b. m. obchodzone tu były i w całym państwie najuroczyściej urodziny Xcia Rejenta, który 53 rok ukończył.

Mamy z Ameryki listy do 19 Lipca. Amerykańskie gazety po przybyciu Bonapartego do Paryża są znowu za wojną; ale gdy się dowiedzą co się z nim stało, odpadnie im zapewne chętką.

Kżna Orleanu pożegnała w ostatni piątek Królową Jmć w Kiew.

Z Paryża d. 14 Sierpnia.

Królewskie rozporządzenie pod d. 1 b. m. oznacza przypadki, w których generałowie, oficerowie wyżsi i niżsi żądać mogą oddalenia, pensyi lub innego urzędu, lub też łaskawego chleba.

Jen. Pruski Thielemann wydał pod d. 7 b. m. z głównej swojej kwatery Le Mans rozkaz dzienny, w którym wyraża: Chcąc niewątpliwie okazać, że zprzymierzone woyska nie mają innego celu, iak w zajętych przez nie departementach i powiatach utrzymać dobry porządek, stanowią przeto co następuje:

1) Mają być ruchome kolumny z woysk Pruskich utworzone, które na znak pokoju nosić będą białe przepaski na lewej ręce. 2) Kolumny te prowadzone

bydź mają przez officera umiejącego oba języki. 3) Władze cywilne towarzyszyć każą tem kolumnom znakomitej osobie z powiatu, którą prefekt wyznaczy. Mieszkancy mają się do dowodców tych kolumn udawać, a mogą być pewnemi najsurowszej sprawiedliwosci.

W Mans stoi 10,000 Prussaków.

Król. Pruscy Ministrowie mieli d. 12 dwu godzinne naradzenie z Ludwikiem XVIII.

Dawoust znajdzie się tu od 12 b. m.

Wczoray iedli obiad zprzymierzeni Monarchowie, Cesarzowiczowie i Królewiczowie u Króla Francuzkiego. Wszyscy mieli na sobie order S. Ducha.

Pani Paterson (pierwsza małżonka Hieronima Bonapartego) przybyła do Francyi.

W Nicei ciągle ieszcze trwają samowolne arestowania, i władze miejscowe nie są w stanie im się oprzeć. 7 osób zastrzelonych zostało w publiczney ulicy. Podobneź zdrożności dzieją się w Awenionie. Człowieka, którego bez żadney przyczyny i prawa wleczono do więzienia, zastrzelono w drodze i taż kula zabiła idącą obok niego kobietę. Zaboyca został w prawdzie uwięziony, ale nazajutrz był od pospolstwa odbity.

Jen. Debeille, czyniąc zadosyć rozporządzeniu Króla pod d. 24 Lipca, stawit się sam, i został do Crenoblu odprawdzony. Dwoch Jenerałow Konstanty i Cezar Faucher, którzy w Bordeaux nieposuszni okazali się, zostali uwięzionemi. W mieszkaniu ich znaleziono 18 fuzyy, 12 szpad, &c. Jen. Vandamme ciągle ieszcze znajduie się w Limoges.

Z powodu odkrytego spisku arestowano także wiele osób w okolicach nad-

granicznych naszych twierdz, które do tego spisku należały.

Ponieważ zamiary Króla gęstnieją się na umiarkowaniu i przebaczeniu przeszłości, przeto naganiony był artykuł w Gazecie Francuzkiej, proponujący, aby koszta wojny zapłacili ci, którzy dodatkowy akt konstytucyi Bonapartego przyjęli.

Z strony Pruskiej przelozona została konieczna potrzeba oderwania od Francyi Alzacyi, Lotaryngi, Metz, Toul i Verdun.

Jenerał Xże Antoni Sułkowski przybył tu i złożył u stop N. Cesarza Rossyjskiego hołd wojska Polskiego.

Jakąż zmianę okazuje nam szczęście, albo raczej Opatrzność, od widowiska pola Maiowego! Bonaparte, który w ow czas zasiadł tron, znajduje się dziś w drodze do wyspy S. Heleny, jako więzień stanu Anglikow. Wszyscy Królowie, Książęta i Marszałkowie jego kreacyi, złożyli iak po maskowym bału swoje korony, berła, ozdoby i płaszcze, i błąkaia się w różnych kierunkach iako zbiegli. Miurat, któremu woysko nadało przydomek Franconiego (sztucznego jezdca) ponieważ nie mogli się nigdy dosyć upiększyć, nie miał ukontentowania pokazać się na polu Maiowym z swoiemi pierami, w haftach, ozdobach i z kutasami, ukrywa się teraz na nąiętym koniu w dolinach Alpeyskich. Hieronim i Jozef Bonaparte mieli Bydz w Paryżu w poymanemi. Lucyan siedzi w cytadeli Turyńskiej. Fesch jedzie do Rzymu z kobietami swej familii na dobrowolne więzienie. Ludwik Bonaparte jest zapomniany; Berthier zabił się z okna w Bambergu; Brune zabity został lub się sam zabił w Awenionie; Ney poznany został po hono-

rowem pałaszupód Aurillac i aresztowany został; Maret został d. 4 b. m. wdrodze de Luki przez woyska Szwajcarskie bez względu na paszport Francuzki aresztowany i w zamku Allaman osadzony; Labedoyer i La Vallette są przed sąd wojskowy stawionemi; Sawary i Lallemand drżą, aby nie byli Francyi wydanemi; wielu innych, iako to Davoust, Massena, Vandame, Soult, Suchet, &c. znajduia się w dręczącej niepewności względem swojego losu. Tak więc ponawiają się sceny, które niegdys połamały szyki Girondistow, gornych, zagornych i terrorystow we Francyi.

— D. 16. —

Wczoraj o godzinie 3 popołudnia Xżna i Xże Angouleme, Xże Berry (Monsieur brat Króla zawsze ieszcze słaby) udali się w 8 konnym powozie do kościoła Fanny Maryi, i znajdowali się na processyi z powodu ofiarowania się Ludwika XVIII Maryi w niebowzięcia. Domy około których po głównych ulicach szła processya, były przepysznemi kobieciami przyozdobione, ulice kwiatami wystlane, a okrzyki: Niech żyje Król! rozlegały się po powietrzu. Książęta powrocili o godzinie 6 do Tuilleries. Król słuchał mszy w swojej kaplicy. — W wieczor o godzinie 9 Xże i Xżna Angouleme odiechali do Bordeaux. Ostatnią odwiedzili przed wyjazdem Oba Cesarze, Król Pruski, &c.

D. 13 przybył tu z Nant Xże Bourbon.

D. 14 w wigiliia w Niebowzięcia Panny Maryi cały Paryż wystawiał podług dawnego zwyczaju nieiako ogrod. Po wszystkich ulicach, na Bulewardzie, na rynkach i placach nie widać było iak tylko kwiaty. Nayuboższy zapominaiąc o

swoich cierpieniach nakupił kwiatów. W

wieczor fajerwerki zapowiedziały naziętrzna uroczystość. Nie w jednym roku obchodzić tu musiano rzekome urodziny Bonapartego; teraz każdy mógł się oddać nadzieiom i zabawom.

D. 12 officerowie Rossyyskiego pułku, którego N. Król Pruski jest właścicielem, dali w La Vilette pod Paryżem, gdzie ten pułk stoi, wielki obiad dla officerow pułku Pruskiego, którego właścicielem jest N. Cesarz Rossyyski. Oba Monarchowie raczyli tę ucztę obecnością swoją zaszczyścić. Niespodziewane ich przybycie o godzinie 4 popołudniu sprawiło powszechną radość. Zabawili tam do godziny 6; zdrowia ich były z radością spełniane.

Urzędowa gazeta oświadcza poczynione urządzenia w sile morskiej i mianowania przez Bonapartego za niebyłe i rozwiązanie kompanii morską gwardyi. Toż pismo zbija pogłoskę, iakoby nowe Rossyyskie i Austryackie woyska przybywały do Francyi.

Dozorcami dziennikow Paryzkich są teraz PP. Fievre, Mutin, Auger, Torcy i Peleuc.

Zapewniają, iż za kilka dni wydane zostanie z strony zprzymierzonych Monarchow oświadczenie, które wszystkie umysły uspokoi.

Wielki popis 150,000 woyska Rossyyskiego, który na obszerney równinie między Vertus i La Fere Champanoise w d. 22 i 23 b. m. w obecności wszystkich zprzymierzonych Monarchow nastąpić miał, odłożony został do 1 Września, ażeby dać czas rolnikom do sprzątnienia zboża. Zaraz po tym popisie ma się N. Cesarz Rossyyski udać na podobnyż popis Austrya-

ków do Lvonu.

Na równinie Montrouge stać ma obozem 30,000 zprzymierzonego woyska. Między Aix i Marssyllią stoi 10,000 Austryaków. Od kilku dni woyska zprzymierzone są w poruszeniu dla zaięcia przeznaczonych dla siebie leż, co okazuje, że tak prędko Francyi nie opuszczą. Szwajcarya jest jedynem Mocarstwem, które cofnęło swoje woyska z ziemi Francuzkley.

Naynowsze listy z Paryża donoszą, iż podczas terażniejszych układow z strony Anglii podana została Xciu Talleyrandowi nota, w której dowiedziona jest konieczność, iż Angliia mieć musi punkt mocny na brzegach Francuzkich, ażeby w każdym czasie przykładać się mogła do utrzymania spokoyności. Domyślają się, iż tym punktem jest Dunkierka.

Dowodeca zamku Vincennes wydał d. 15 woyskom zprzymierzonym około 18,000 karabinow i 80 dział, które przewiezione tam z Paryża zostały, a podług umowy pod d. 4 Lipca do Zprzymierzyńcow należą. Tenże dowodeca miał niedawno wyiawić Królowi okropny spisek na wywiezienie iego i iego familii. Z tego powodu uwięziono bardzo wiele osob. Minister policyi nakazał nakoniec postępować kryminalnie przeciw burzycielom spokoyności w Paryżu. Więzienia prefektury zapełnione są mnóstwem ludzi, których niedawno w Tuilleries pochwycono, i oczekują wyroku. Podczas chwywania ich wypadł jednemu z uciekających papier, który dla szczególniejszey osnowy zasługuie byd tu umieszczon m:

" Wypis mających się w pierwszy tygodniu miesiąca Sierpnia wypłacić sumb D. i Jakobowi C. za trzykrotny wykrzyk

Niech żyje Cesarz! 15 fr. D. 2 Sebastyanowi R. za wykrzyk: Niech żyje Napoleon II! 5 fr. D. 3 Janowi N. za ieden raz Niech żyje Cesarz! 5 fr. Temuż za otrzymane 3 kłie 3 fr. D. 4 Chryst. Q. za przecięcie szalu 5 fr. Temuż za wypchnięcie go nogą z ogrodu Tuilleries 3 fr. D. 5 Lazarowi S. za wypalenie dziury w sukni z *Acidam nitri* 5 fr. Temuż za siedzenie dwie nocy w więzieniu 20 fr. D. 6 stanowi się, iż dla podwoionej baczności policyi i przywiązanego do tego niebezpieczeństwa płaconem będzie za każdy wykrzyk po 20 fr. Ogółem 81 fr. do odebrania od P. M. wraz z flaszka *Acidum nitri*. „

Nie potwierdza się ażeby, Hieronim i Józef Bonaparte byli w Paryżu poymanemi. O Hieronimie mówią teraz, iż podług wszelkiego podobieństwa poszczęściło mu się uciechąć, weześnie z Francyi. D. 27 Czerwca, dodaia, wyiechał pokryiomu z Paryża. Jechał niepozornemi powozami i naiętymi końmi aż do pewney stacyi, potem wziął konie pocztowe. W pierwszym powozie siedział Hieronim z swoim lekarzem, w drugim nieznaomy i jego kamerdyner. Tak przyiechali iako kupcy do Orleanu, a ztamąd dostali się szczęśliwie do Szwaycaryi. Mowią, iż Król W irtemberski dozwoili mu iako zięciowi w swoich krajach bawić. O Józefie mówią, że nie w Paryżu, iak głoszono, ale w Szwaycaryi jest arestowany. List z Genewy pod d. 7 b. m. zawiera w tey mierze następujące szczegoly: Józef Bonaparte, który przed kilku dniami przybył potajemnie do kraiu Wodow, arestowany został w nocy z d. 3 na 4 Sierpnia w zamku Allemand, przy Rolles, przez Pułkownika Brandlin, który tam z Berna z

kompanią karabinierow był posłany. Józef chciał uciec ukrytemi drzwiami, ale postrzegłszy, iż zamek otoczony jest woyskiem, wrocil się i ukrył. Pociemku został od żołnierza, który go bagnetem szukał w rękę raniony, siedząc w kąciku. Z tego przypadku uszło mu tak wiele krwi, iż omdlał. Oczekuią dalszych rozkazow względem iego osoby, a tymczasem jest w zamku strzeżony.

Sąd woyskowy skazał na śmierć Jen. Labedoyere. (Podług iednych doniesień udarował go Król życiem, podług drugich rozstrzelany został w Montmartre.)

Woysko Francuzkie z nad Loary rozchodzi się; Davoust nie chcąc na to zezwolić, żadał i otrzymał uwolnienie od dowodztwa. Wynosi one ieszcze 45.000 ludzi. Na przyszłość woysko Francuzkie wynosić będzie 200,000 ludzi. Jen. Dubreton mianowany jest dowodcą 5tey woyskowej dywizyi i do Strazburga poiechał. W Królewskim rozporządzeniu względem urzadzania nowego woyska postanowionych jest 86 legiy ile departamentow. Jak widać niemyślano wcale o ustąpieniu kraiu. Wyraz legii jest także wiele obeymuiący; dotąd zdaie się tylko oznaczają zakład.

Metz uważaią Rosssyanie, a Thionville Prussacy. Jen. Lecourbe miał wypowiedzieć zawieszenie oręża; wszystko zatem jest w Alzacyi w poruszeniu, i niespokoyności.

W Tulus wrzucono popiersie Bonapartego w wodę. W Awenionie spaliło pospolstwo zstomy zrobionego Bonapartego i Marszałka Brune; przy ostatnim spodziewało się znaleść wielkie skarby, ale znalazło tylko 30,000 fr.

Z Frankfortu d. 16 Sierpnia.

Sprawiający tu interesa Pruskie, Baron Otterstedt, odebrał następującą urzędową wiadomość o rozłożeniu woysk przymerzonych we Francyi:

I. Królewsko - Pruskie woysko. Caen: główna kwatera Feldmarszałka Xcia Blüchera. Departamenta: Finisteru, Morbihanu, Północnych brzegow, Mansy, Jlli i Wileny, Kalwados, Orny, Maienny, Sarty, Eury i Loary, Sekwany niższej, Eury, Oby aż do lewego brzegu Sekwany, Loary i Szery, Indry i Loary, Meoy i Loary, niższej Loary aż do prawego brzegu tej rzeki.

II. Królewsko - Pruskie woysko wspólnie z Król. Angielskiem i C. K. Austryackiem. Departamenta: Sekwany, Sekwany i Oassy aż do lewego brzegu Sekwany.

III. Królewsko - Angielskie i Król. Niderlandzkie woyska. Paryż: główna kwatera Feldm. Xcia Wellingtona. Departamenta: Sekwany niższej, Eury, Sekwany i Oassy, na prawym brzegu Sekwany, Lysy, Północney Sekwany i Marny, na lewym brzegu Sekwany, Sommy, Pas de Calais, Oassy.

IV. Ces. Rossyjskie woysko. Melun: główna kwatera Feldm. Hrabii Barclay de Tolly. Departamenta: Sekwany i Marny, na prawym brzegu Sekwany, Eny, Ardenny, Marny, Mozy, Mozeli, Mertcy, wyższej Marny w szwarthey, Oby w trzeciej części.

V. Kr. Bawarskie woysko. Auxerre: główna kwatera Feldm. Xcia Wrede. Departamenta: Loarety aż do Loary, Jonny, Niwry, Oby w 2/3, wyższej Marny w 2/3, Vosges.

VI. Woyska pod Królewiczem Następcą Wirtemberskim i Hesko - Darmstadtzkie. Departamenta: Allier, Puy - Dome.

VII. Ces. Austryackie woysko. Fontainebleau: główna kwatera Feldm. Xcia Schwarzenberga. A. Woysko wyższego Renu departamenta: Kantali, Losery, Loary, wyższej Loary, uycia Rodanu, Wokluzy, niższych Alpów. B. Woysko Włoskie departamenta: Złoty ch brzegow, wyższej Saony, Saony i Loary, Jury, Duby Rodanu, Eny, Montblanc, Jury, Ardeszy, Dromy i wyższych Alpów.

VIII. Kr. Saskie i W. Xcia Badeńskiego woyska. Departamenta wyższego i niższego Renu.

Z Osnabrücku d. 14 Sierpnia.

Posiłkowy Duński korpus woyska, który w tych dniach przechodzić miał na dalsze przeznaczenie przez Xięstwo Osnabrückie, odebrał podług nadeszłego tu wczoray urzędowego doniesienia, rozkaz od Xcia Wellingtona zatrzymać się aż do dalszego czasu w tem mieyscu, gdzie d. 14 znajdował się. Przybyli tu już oficerowie od głównego sztabu, wrocili zatem wczoray w wieczor do Bremy.

Z Drezna d. 14 Sierpnia.

D. 12 b. m. przybył tu Xże Gotayski, a w krotce potem Ces. Rossyjski Jenerał Xże Wittgenstein. Wczoray oba goście iedli u króla obiad w Pilnitz.

Siedmiodniowy tak potężny deszcz, iakiego tu nikt nie pamięta, poczynił tu nadzwyczaj wielkie szkody; wszystkie rzeki wystąpiły z koryt, zalały pola i będące na nich urodzaje zniszczyły.

DODATEK
DO N^Y 71.
GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 3 WRZESNIA 1815 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Stambułu d. 10 Lipca.

Na d. 6 b. m. W. Sułtan utracił znowu z żalem syna, Schehsade Ahmeda, który urodził się d. 24 Lipca r. p. Przez tę śmierć potomstwo W. Sułtana składa się tylko z jednego syna, Sułtana Abdulhamida i 4 córek.

Przybyły tu w tych dniach z Egiptu okręt kupiecki, na którym panowała mordercza choroba, zaraził niestety 3 do 4 Greckich kupców, którzy tak byli nieostrożni, iż dla interessow handlowych nań się udali. Jeden z nich już umarł, a reszta znajduje się w szpitalu Greckim.

Wysłany Kapitanbasza dla oczyszczenia Archipelagu od rozbojniczych okrętów, zabrał takowych okrętów lub zatopił przeszło 20. Teraz udaje się do Smirny i innych portów.

Kilkunastu baszow zostało dla tyrańskiego zarządzania z urzędu złożonych.

Z Bamberga d. 9 Sierpnia.

Rosyjskie odwodowe wojsko, którego przednia straż d. 5 b. m. tu przybyła, i spieszyła ku Renowi, odebrało dziś roz-

kaz, aby się do dawnych swoich stanowisk do Polski wrocilo.

Z Kopenhagi d. 15 Sierpnia.

P. Kotzebue, który na brygu o 8 działach i 20 ludziach osady, samych Rosyanow, zamysła świat okrążyć, i od kilku dni w tutejszym znajduje się porcie, uda się w krotce w dalszą podróż, w której towarzyszą mu wychowany w Berlinie Francuz, P. Chemiseau, i syn godnego naszego Radcy konferencyynego Wormskild, jako naturalisci i uczeni. Podróż ta trwać będzie trzy do pięciu lat. Chcą okrążyć przylądek Horn, i ile możliwości odkryć drogę przez Kamczatkę.

Sejm w Sztokholmie zakończył się d. 8 b. m. i Królewicz następca tronu zaraz do Norwegii pojechał.

Od wyższego Renu d. 16 Sierpnia.

Strazburg, Breisach, Huninga i Landau czynią zawsze jeszcze odpor. Przed Strazburgiem i Breisach stoją Wirtemberskie i Badeńskie wojska w spustoszonych wsiach. Wycieczki, na które od oblężonych wystawione są, dzielnie bywają odpierane. Dowódca Huningi dał za przy-

czynę rzucania bomb do Bazylei, iż wiele wsi w Alzacyi spustoszonych i spalonych zostało. Wszelako zaprzestał od niejakiego czasu bombardowania. Cesarz Alexander wydał rozkaz, aby mieszkańców spalonych wsi zaratować, i jeżeli zechcą posłać ich na osady do Rossyi. 15 wozow przeszło już z niemi przez Mannheim; tam otrzymaiają paszporty i udadzą się na miejsca swojego przeznaczenia przez Polskę. Większa ich część udaie się do Tauryi.

Zdaie się, iż od niejakiego czasu nastąpiło zawieszenie oręża nad wyższym Renem. Jen. Rapp otrzymał pozwolenie w prowadzić do Strazburga 2000 butelek Burguńskiego, a 500 Szampańskiego wina. Między Strazburgiem i Kel nie jest nawet handel wzbronny.

Nieprzyjaciele nasi (wyraża Niemiecki officer w liście do swoich krewnych z wyższego Renu) pokutują teraz podług zasługi, a nawet z prowizją za wyrządzone nam krzywdy. Niektóre okolice, gdzie woyska stoją lub stały, w pół nawet wieku nie potrafią się skrzepić. W niektórych okolicach tak dalece opuścili mieszkańcy ręce, iż nawet pięknych utodzaiow nie sprzątaią i dozwalają im gnić. Zresztą dumni dawniej Francuzi stali się bardzo pokornemi; między innemi adjutant Marszałka Augereau rzekł do stojących w zamku tego Marszałka officerow: " Bierzcie co wam się podoba, używajcie prawa zdobyczy, my nie iesteśmy w stanie wam się oprzeć, a jeżeli zamku nie spalicie, będzie wam Marszałek obowiązany. „ Wszelako cieszy ich zawsze dawna bohatyrska sława. Tenże adjutant rzekł iednego razu: " Zniszczycie nas na lat 50, bo

nie iesteśmy w stanie wam się oprzeć, ale nie potrafcie zatrzeć w naszej pamięci dawney naszej sławy i czynow. „

Z Bawony d. 5 Sierpnia.

Dziś przybyła tu znowu pierwsza poczta z Hiszpanii. Przebiegł także tędy gabinetowy goniec Hiszpański do Paryża-Mowią, iż wkrótce przeieźdzać tędy będzie N. Król Hiszpański do Paryża.

Z Włoch d. 6 Sierpnia.

Oyciec S. przywrocil w Rzymie kongregacyą ekonomiczną i pod d. 26 Lipca mianował iey członkami: Kardynałow Doria, Litta, Saluzzo, Pacca, Fabr. Ruffo i Aldaniego, Prałata Ercolani podskarbin, a Lante i Nicolai sekretarzami.

Hr. Saurau, Wielkorządca Lombardy i C. K. Austryacki Minister woyny woyska na prawym brzegu rzeki Po, po krótkim w Rzymie pobycie, pożegnał d. 28 Lipca Oyca S. i pojechał napowrot do Medyolanu.

Król Neapolitański postanowił wyrokiem pod d. 26 Lipca, iż Minister sprawiedliwości i spraw duchownych, który nazywał się Wielkim sędzią, nazywać się naprzyszłość będzie, z zatrzymaniem dotychczasowych swoich obowiązkow, Sekretarzem stanu sprawiedliwości, iask i spraw kościelnych. Innym wyrokiem tegoż dnia zabroniony jest na 2 miesiące wywoz oliwy z portow Neapolitańskich.

Podług doniesień z Florencyi J. Cesarzowiczowska Mość Wielki Xiąże po dwóch miesięczney niebytności powrocil d. 4 b. m. z wod Pisy do swej stolicy.

Rozmaite wiadomości.

Do Berlina nadeszła d. 22 b. m. w wieczor urzędowa wiadomość, iż twierdza Laon poddała się d. 12 Jenerałowi Pruskiemu.

kiemu Zieten, a Soisson Rossyanom. D. 20 główna kwatery 6go korpusu nadejść miała do Paryża, a d. 22 udać się na swoje leże.

Elektor Heski darował Xciu Następcy swojemu na imieniny piękne dobra Ried o 5 godzin drogi od Kassel leżące.

W Królestwie Hanowerskiem będzie oddzielny order utworzony.

D. 15 zayść miały w Paryżu nowe zaburzenia. Podług prywatnych doniesień z Paryża zprzymierzeni Monarchowie mają wkrótce Francją opuścić, i udać się do Frankfortu nad Menem. W ostatniem tem mieście, podług tych listow, a nie w Paryżu, ma być pokoy z Francją zawarty i przytem iey los ostatecznie rozstrzygniony.

Zaczawszy od okolic Magdeburga aż do Hamburga wylew Elby poczynił wielkie szkody w zbożach i sianie. Nikt nie pamięta w tym czasie tak wielkiej wody. W Czechach i Saxonii musiała nawet wsie pozabierać, gdyż widziano na Elbie płynące zatopione bydło, stragarze, łózka, kolebki, drzwi i skrzynie.

Dnia 28 i 29 Sierpnia 1815.

Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Pszenicy	23 15	21 15	18 —	17 —
— Zyta	15 —	14 —	13 —	12 15
— Jęczmienia	13 —	12 —	11 —	9 15
— Owsa	7 15	7 —	—	—
— Jagiel	45 —	41 —	38 —	36 —
— Grochu	18 —	17 —	16 —	15 —
— Rzepaku	—	—	—	—

D O N I E S I E N I A.

1wszy raz.) Henryk Aebly, Bankier Krakowski, ma zamiar wyiechać w Kray Austryacki z iednym służącym Antonim Galinowskim, pocztą, co podaie do publiczney wiadomości.

1wszy raz.) Jozef Grinbaum, Obywatel i Kupiec Krakowski, ma zamiar wyiechać w kray Austryacki z iednym służącym pocztą, co podaie do publiczney wiadomości.

1wszy raz.) Krystyanna Krystchold ma zamiar wyiechać do Frankfortu nad Menem, co podaie do publiczney wiadomości.

1wszy raz.) Wiktorya Galli, w Krakowie u ulicy Stradom pod Nr. 6 mieszkałaca, ma zamiar wyiechać do Rzeszowa w Galicyi Austryackiey z córką Teklą przez okazyą.

1wszy raz.) Wincenty Figwerowicz, właściciel części Kopalń krajowych Królestwa Polskiego, zamieszkały w Xanach w Powiecie Szkalbmierskim, ma potrzebę wyiechania w interesie familiynem w Galicyą do Cyrkułu Tarnowskiego, i Rzeszowskiego, z żoną Franciszką, własnymi końmi, z służącym Tomaszem Maychrowskim, i fornałem Franciszkiem Tociem, o czem stosownie do przepisow podaie.

1wszy raz.) Teofil Łetowski, Obywatel Powiatu Hebdowskiego, Dptu Krakowskiego, ma zamiar wyiechać do Galicyi Austryackiey, swoimi czterema końmi i z dwiema służącymi.

(wszyscy raz.) Jan Kanty Golemberski, Obywatel Krakowski, jest w chęci wyjechać w Pruszy i Austryę, z synem Wincentym i służącym Marcinem Zielińskim, w interesie handlu, własnymi końmi.

2gi raz) JW. Jan Hr. Wielopolski, mieszkający w Powiecie Hebdowskim Dep. Krakowskim, wraz z żoną, córką i czterema ludźmi służącymi, ma zamiar wyjechać w Galicyę Austryacką do familii, co do publiczney podaie wiadomości.

3ci raz) Jan Szrednicki Possessor wsi Złotnik wraz z żoną, siostrą i trzema ludźmi, ma zamiar wyjechać w Galicyę do Lwowa w interessach familiynych, co podaie do wiadomości publiczney.

3ci raz) Szczepan Michael z miasta Krakowa, wyjeżdza w Galicyę do miasta Lwowa w interesie familiynym.

3ci raz.) Zuzanna Szarewska ma zamiar wyjechać do Węgier w interessach handlowych, co podaie do publiczney wiadomości.

Apteka w mieście Powiatowem Biała w Departamencie Siedleckim jest każdego czasu do sprzedania. Ktoby sobie takową życzył nabydź, zechce zgłosić się do właściciela oney Jana K. Zarębskiego tamże zamieszkałego.

Notaryusz publiczny Powiatu Miechowskiego Dep. Krakowskiego podaie do wiadomości, iż w skutek zalecenia JW. Prezesa Tryb. Cyw. I. Inst. Dep. Krak. pod d. 20 Marca r. b. pod Nr. 650 wydanego, różne Ruchomości, iako to: srebra stołowe, bielezna stołowa, sprzęty stolarskiej roboty, po ś. p. Maryannie z Laskiewiczow pierwszego ślubu Hallerowej, powrotnego Kubeckiej, przez publiczną licytacyę we Dworze wsi Swoyczan, w Parafii Tczyca leżącey, d. 4 Września r. b. codziennie od godziny 9 z rana zaczynając, za gotowe pieniądze sprzedane będą.

Dan w Miechowie d. 24 Sierpnia 1815.

Jożef Przemyski Notaryusz pub. Pow. Miechowskiego.

Podinspektor Dóbr i Lasow Narodowych okręgu Szydłowskiego w Departamentach Krakowskim i Radomskim, gdy successorowie Ziótkowskich, posiadacze Fólwarku Emphiteutycznego Gierlachowa na przedmieściu Sandomierza leżącego, niewiadomo z jakich powodow, Realność tę opuścili, i żadnego nieczynią, względem osiągnięcia prawa im służącego, dla czego, nietylko czynsz funduszowi Edukacyjnemu należny, ale i podatki gruntowe, coraz na większe wystawione są zaległości, żeby więc skuteczny tężniejszemu położeniu Realności tej, naznaczyć koniec, w skutek rozporządzenia Dyrekcyi Jen. Dóbr i Lasow Narodowych z dnia 1 Maja r. b. Nr. 499 z Kwietnia 15 wzywam pomienionych successorow, aby Deklaracye swoje w Biorze Podinspektora, w Stopnicy, posiedzenie mającego, naydaley z dniem ostatnim Sierpnia 1815 nadesłali, czyli nadal utrzymać się życzą przy prawie wieczystego posiadania, lub przeciwnie, zastregając; że w pierwszym przypadku, wszelkie zaległości z ich winy urosła, zaspokoić zostaną w obowiązku, tymczasow zaś, rzeczona Realność, wydzierżawiona zostanie na satysfakcyę będących w mowie zaległości. Sami więc sobie powołani successorowie, przypisać zechcą winę, jeżeli w oznaczonym wyżey terminie z przyzwoitemi dowodami wzgłosić się za niedbaią i przez to prawo im służyć mogące na zawsze utracą. W Stopnicy d. 22 Maja 1815 r.

Bugustawski, Podinspek.